NAJNOWSZA KOSMETYKA LECZNICZA

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY

Pod redakcją b. wykładowcy i kierownika kursów kosmetyki leczniczej zagranicą,

LUDWIKA SIERPIŃSKIEGO

Nr. 2 (II)	WARSZAWA 1 LUTEGO 1928 ROKU	CENA 50 GR.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: WARSZAWA, SENATORSKA Nr. 22. TELEFON 251-63



Z KOSMETYKI

Pani Kazimiera Stańska, — Łupież jest jedną z najważniejszych przyczyn utraty włosów. Koniecznie musi Szanowna Pani pomyśleć o tem, żeby się go pozbyć. Ja mogę poradzić zastosowanie niezawodnego środka niszczącego łupież i powstrzymującego wypadanie włosków. Jest to powszechnie znana *Esencja Chinowo-Chmielowa z Kogutkiem*. Systematyczne używanie *Esencji Chinowo-Chmielowej z Kogutkiem* niedopuszcza do tworzenia się łupieżu, dokładnie oczyszcza skórę głowy i wzmacnia cebulkę włosa, dlatego więc śmiało mogę powiedzieć, że uważam *Esencję Chinowo-Chmielową z Kogutkiem* za najbardziej wskazany środek przeciwko łupieżowi i na porost włosów.

Pan Zygmunt Z. w Krakowie. — Jabym radziła myć głowę co tydzień mydłem *Chinowo-Chmielowym z Kogutkiem*, gdyż to mydło jest słusznie uważane za jedno z najlepszych. *Mydło Chinowo-Chmielowe z Kogntkiem* daje obfitą pianę, doskonale oczyszcza włosy i skórę głowy i łatwo się zmywa, odpowiada przeto wszystkim wymaganiom, jakich się żąda od dobrego mydła do pielęgnowania włosów i skóry głowy.

Pani Marja K. — Najlepszy krem *Metamorfosa Piegol z Kogutkiem* rzeczywiście usuwa piegi i żółte plamy i przy systematycznem zastosowaniu wygładza i udelikatnia cerę. Krem *Metamorfosa „Piegol" z Kogutkiem*, jak również *Esencję Chinowo-Chmielową z Kogutkiem* można kupić w każdym lepszym składzie kosmetycznym lub aptecznym. Na żądanie wysyła także Apteka Magistra Gąseckiego, Warszawa, ul. Freta 16.

Miss Guebss.

NAJNOWSZA
KOSMETYKA
LECZNICZA

CZASOPISMO ILUSTROWANE

POŚWIĘCONE:
PIELĘGNOWANIU CERY i WŁOSÓW, KULTURZE CIAŁA, UDZIELANIU PORAD i WSKAZÓWEK z NOWOCZESNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ.

Rok 2 | WARSZAWA, 1 lutego 1928 R. | № 2 (11)

ZANIECZYSZCZENIE SKÓRY

Bardzo często można zauważyć zarówno u osób starszych jak i u młodzieży zeszpecenie cery, spowodowane nadmiernem wydzieleniem tłuszczu przez skórę, czarnemi punktami i charakterystycznemi pryszczami.

Objawy te powodują prawie zawsze dużo starań w celu pozbycia się ich i osoby zainteresowane wiedzą, że leczenie tych dolegliwości kosmetycznych nie jest rzeczą łatwą i wymaga dużo dobrej woli i cierpliwości, ale za to zawsze daje dobre wyniki.

Najczęściej t. zw. łojotok i wągry występują jednocześnie i powinny być umiejętnie leczone, leczenie zaś jest zależne od przyczyny tych niepożądanych objawów.

Przyczyny bywają wielorakie.

W młodym wieku — w okresie dojrzewania — następują w organizmie zmiany, które bardzo często odbijają się na cerze i na skórze wogóle.

Nadmierne używanie niektórych potraw czestą jest przyczyną tych objawów, a w lepszym wypadku, jeśli nadużywanie kawy, czekolady, alkoholu, tłuszczu, musztardy, chrzanu, octu i t.p. nie jest przyczyuą bezpośrednią — to w każdym razie, jako mające zły wpływ na ogólny stan, musi być uważane za jeden z najważniejszych powodów brzydkiej cery.

Chorobowe zmiany w organizmie, niedokrwistość, nieprawidłowe działanie niektórych gruczołów, zaburzenia w przemianie materji, cierpienia płucne i gruźlicze, choroby kobiece, a najczęściej niedyspozycje żołądka i kiszek — oto przyczyny niepożądanych zmian skóry, o których obecnie mowa.

Leczenie łojotoku i zanieczyszczenia skóry często powinno być przeprowadzone jednocześnie zewnętrzne i wewnętrznie.

Co się tyczy leczenia wewnętrznego, to lekarze zalecają dietę, stosowanie się do wskazań higjeny i używanie odpowiednich środków wzmacniających, przeczyszczających i t. p.

Kosmetyczne leczenie ściśle zależy od charakteru skóry, jej stanu i polega na umiejętnem usuwaniu wyprysków, czarnych punkcików i nadmiernego otłuszczenia skóry, a zwlaszcza skóry twarzy.

Wągry i pryszcze lokują się najczęściej na czole, policzkach, bokach

nosa, bródce i w widocznych nazewnątrz częściach uszów.

Zabiegi zewnętrzne, mające na celu usunięcie tych niedokładności skórnych są bardzo liczne i rozmaite, polegającą na stosowaniu lekarstw, przeznaczonych do wcierania i smarowania (płyny, maści, mydła) w skład których wchodzą: rosorcyna, siarka, naftol, salicyl, środki odtłuszczające i łuszczące.

Drugim sposobem jest zabieg chirurgiczny, polegający na usuwaniu nadających się do tego guzków, napełnionych ropą — i na oczyszczaniu skóry z czarnych punkcików, które w razie ich powstawania w skórze przeistaczają się z biegiem czasu i są często przyczyną przykrych powikłań.

Trzecim sposobem leczenia jest stosowanie ciepła, światła, naparzania i prądu elektrycznego.

Stosowanie tych wszystkich sposobów musi mieć pewien związek i sposoby te chaotycznie stosowane być nie mogą, gdyż wtedy nie tylko, że sprawy nie polepszą, ale owszem mogą ją pogorszyć.

Tak — naprzykład — nie wolno samemu palcami wyduszać pryszczy, wągrów i guzków, bo przedewszystkiem, nie zrobi się tego dokładnie, nie usunie całej zawartości jak należy, — po drugie można wywołać niepotrzebne powikłania, ponieważ zabieg ten będzie zrobiony bez przestrzegania koniecznych warunków antyseptycznych, — po trzecie nie można bez porady specjalisty decydować, czy taki zabieg wyciskania (choćby zrobionego nawet jak należy!) był w danej chwili wskazany.

Dalej: oczyszczenie skóry tym sposobem musi być wykonane ręką wprawną, przy najdokładniejszem przestrzeganiu warunków czystości, gdyż inaczej nie przerywałoby się choroby, a właśnie powodowało by się jej rozwój, a następnie przy braku wprawy można wywoływać ból i uszkodzenie skóry, które albo pozostaje na zawsze, albo byłoby długotrwałe. Zwłaszcza ostrożnie trzeba postępować z bardziej wrażliwemi miejscami skóry.

Używanie środków zewnętrznych t. j. mydła, maści i płynów, z zawartością potrzebnych leków musi być również zastosowanie z całą ostrożnością i umiejętnością,, gdyż inaczej środki te mogą skórę podrażniać i działać na cerę niewłaściwie.

Co się tyczy zabiegów mechanicznych i sprawy zastosowania prądu — to należy pamiętać o tem, że przy istniejącym łojotoku i nieoczyszczonej z wyprysków i wągrów skórze zabiegów tych przeważnie się nie stosuje, a zwłaszcza jeżeli chodzi o masaż.

Masaż ręczny i wibracyjny może być zalecany dopiero po dokładnem oczyszczeniu cery, tembardziej, jeżeli chodzi o usuwanie śladów po dokonanej operacji.

Wogóle jednak trzeba zaznaczyć, że leczenie nadmiernego otłuszczenia cery i zanieczyszczenie skóry jest rzeczą poważną i wcale niełatwą, a dobre wyniki są jednakowo zależne i od lekarza i od pacjenta. Pacjent zaś ściśle wypełniając polecenia i stosując się do otrzymanych wskazówek powinien pamiętać o tem, że zaniedbywanie sprawy utrudnia robotę lekarzowi i opóźnia dobry wynik leczenia.

LECZENIE WYPADANIA WŁOSÓW

Już w młodości, a nieraz nawet w dzieciństwie trzeba zwracać uwagę na stan skóry głowy, bo często u małych dziewczynek i chłopców można zauważyć w większej ilości drobny łupież, który bywa lepiący się, kleisty albo też w postaci drobnego, obsypującego ubranka, pyłku.

Z biegiem czasu zmienia się charakter tego niepokojącego zjawiska i skóra staje się mniej lub więcej tłustą, zmienia się ilość i wygląd łupieżu i od czasu

do czasu niepokoi chorego przykre swędzenie skóry — i sprawa coraz bardziej się kompliikuje, mimo to, że narazie choćby nawet przez dłuższy czas groźny stan nie dokumentuje się przez silne wypadanie włosów, które często zaczyna się raptownie i gwałtownie, a niepowstrzymane w porę, stopniowo i powoli prowadzi do wyłysienia.

Różnie są przez uczonych lekarzy i praktyków tłomaczone przyczyny wyłysienia, ale umiejętne postępowanie zapobiega złym skutkom, zauważywszy więc łupicż, swędzenie skóry głowy i zbyt tłuste lepiące się włosy trzeba natychmiast starać się objawy te usunąć.

O PIELĘGNOWANIU SKÓRY WOGÓLE

Skóra jest nieodstępną w czynnościach i niezbędną częścią organizmu, gdyż musi go odświeżać przez oddychanie, oczyszczać przez wydzielanie potu, tłuszczu i t. d. i wogóle skóra ma za zadanie wyrównywać w części działanie wielu organów.

W normalnym stanie rzeczy skóra normalnie spełnia to, co do niej należy, niech jednak który z organów ulegnie niepożądanej zmianie i zacznie źle działać, wtedy zmienia się i praca skóry — i następują powiklania, odbijające się na skórze niekorzystnie.

Dlatego więc różne pryszcze, plamy, wągry, rozszerzone pory, zwiotczenie skóry i t. p. powinny być przy kosmetycznem leczeniu poddane dokładnemu zbadaniu, a wtedy kosmetolog łączy często leczenie skóry z jednoczesnem usuwaniem głównej przyczyny niedokładności cery i często nawet odsyła pacjenta do odpowiedniego lekarza-specjalisty, co wpływa na to, że stosowanie leczenia kosmetycznego wraz z leczeniem wewnętrznem daje szybkie i trwałe pomyślne wyniki.

Omawiając warunki, sprzyjające pielęgnowaniu cery, musimy zwrócić uwagę na odżywianie, tryb życia, stan zdrowia i sposób pielęgnowania ciała.

Traktując o pielęgnowaniu cery, musimy poruszyć sprawę chorób skórnych i wtedy musimy zaznaczyć, że chorobom skórnym w pierwszym rzędzie sprzyjają i przyczyniają się do ich rozszerzenia niehygjeniczne warunki życia, gdyż bakterje zagnieżdżają się i rozwijają nietylko na skórze osłabionej lub już przedtem chorej—ale i na skórze zdrowej utrzymywanej nieczysto.

Dlatego też nigdy nie można zaniedbywać sprawy częstego stosowania ogólnej kąpieli, uważając mydło i wodę za najwierniejszych przyjaciól zdrowia i dobrego zdrowego stanu skóry.

Ze skórą twarzy, czyli z cerą trzeba obchodzić się ostrożniej i umiejętnie zastosować do danej cery odpowiednie mydło, a często nawet i ciepłotę wody, dążenie jednak zawsze jest jedno, utrzymać skórę w czystości.

KILKA UWAG O PIELĘGNOWANIU CERY

1. Nie dopuszczaj do uszkodzenia cery.

2. Jeżeli zauważysz jakąkolwiek niedokładność cery — staraj się ją niezwłocznie usunąć, względnie zapobiec jej dalszemu rozwojowi.

3. Pamiętaj, że łatwiej jest złu zapobiec, niż zło usunąć.

4. Nie stosuj żadnych zabiegów kosmetycznych bez fachowej porady.

5. Nie używaj bezkrytycznie środków (wyrobów) kosmetycznych.

6. Pamiętaj, że cera jest zwierciadłem ogólnego stanu zdrowia.

7. Pamiętaj, że kosmetyczne lecze-

nie polega na systematycznem stosowaniu zabiegów.

8. Nie ukrywaj i nie maskuj ani przed nikim ani przed sobą niedokładności cery albo jej uszkodzenia, ale staraj się je usunąć sposobami leczniczo-kosmetycznemi.

9. Pamiętaj, że prawidłowe pielęgnowanie cery utrzymuje cerę w dobrym stanie i chroni ją od zniszczenia.

10. Nie zazdrość dobrego wyglądu swoim znajomym, ale staraj się sama wyglądać równie dobrze.

11. Nie zaniedbuj siebie nietylko dla siebie samej, ale również i dla swego otoczenia.

12. Pamiętaj, że wygląd twojej cery zdrowej, czystej, świeżej i naturalnej więcej znaczy, niż stroje i biżuterja, które cię upiększają.

13. Wiedz o tem, że każdy inteligentny człowiek dba o swoją cerę tak samo, jak dba o swoją powierzchowność i stara się jaknajdłużej zachować swoją młodość.

14. Pamiętaj o tem, że zaniedbana twoja cera zawsze budzi odrazę w twojem otoczeniu.

15. Pamiętaj wreszcie o tem, że najnowsze zdobycze naukowe w kosmetyce leczniczej dają możność liczyć na pewną i trwałą skuteczność kosmetycznej kuracji i pielęgnacji.

Ludwik Sierpiński.

ZBYTECZNE UWŁOSIENIA

Zbytnie uwłosienie może być usunięte zapomocą prądu elektrycznego, galwanicznego albo diatermji.

Nie należy jednak włosków wyrywać albo golić, ani nawet przycinać, gdyż w ten sposób uwłosienia nie tylko się nie pozbywa na stałe, ale owszem — wręcz przeciwnie — pomnaża się jeszcze, przyczem włosy grubieją, wobec czego sprawa się pogarsza i utrudnia się postępowanie przy późniejszem koniecznem usuwaniu za pomocą prądu lub innego radykalnego sposobu.

Usuwanie nadmiernego uwłosienia za pomocą elektrolizy polega na całkowitem zniszczeniu cebulki albo brodawki włosa, poczem włosy odrastać już nie mogą — podobnie jak nie mogą odrastać na łysej głowie wtedy, gdy wskutek czy to chorób, czy też innych jakichkolwiek ptzyczyn cebulka włosa została całkowicie zniszczona.

Wobec tego sprawę usunięcia zbytecznego uwłosienia należy rozstrzygnąć tylko przez zastosowanie zabiegu radykalnego.

TUSZA I MODA

Tusza jest zasadniczym warunkiem, wywołującym pierwsze wrażenie i mającym bezpośredni wpływ na ocenę zewnętrznego wyglądu każdego osobnika.

Już od dłuższego czasu dla wszystkich eleganckich pań sama myśl o ich skłonności do tycia nie dawała spokoju i była niejednokrotnie powodem do poważnego zmartwienia, bowiem moda powojenna narzuciła paniom smukłą linję, upodabniającą figurę kobiecą kształtom męskim.

Posłuszne i wierne kapryśnej a zmiennej modzie — przechodziły panie (i teraz jeszcze przechodzą) „tysiąc udręczeń“, żeby zachować i zdobyć figurę szczupłą i gładką, a narażały nawet również zdrowie, stosując rozmaite środki i wątpliwej wartości zabiegi, metody i sposoby.

Musimy się ze wstydem przyznać, że przesada bardzo często kierowała dążeniami do osiągnięcia jaknajefektowniejszych wyników, które dawałyby możność sięgania po zaszczytną palmę pierwszeństwa wśród najszczuplejszych i „najgladszych“ modnych pań.

Przeszło ładnych parę lat i moda ta niewzruszenie się utrzymywała —i oto teraz dochodzą nas wieści, że raptem i niespodzianie kaprys wszechwładnej pani wprowadził w życie zgoła inne pra-

wo i niezłomnie wymaga, aby teraz sylwetka modnej pani wyraźnie zaznaczała linję ciała kobiecego.

Dążenie nowe — ale nowe tylko dla najmłodszego pokolenia: my starsi wiemy i pamiętamy, że rozwój mody jest, jak życie rośliny, która na zimę traci liście dlatego, żeby z wiosną znów w zieleń się przybrać, a rozwinąwszy pąki w liście, obsypać w lecie gałązki kwieciem, z którego w jesieni utworzy się owoc lub nasienie — a potem znów to, co już przed rokiem było. I jak długie jest życie danej rośliny, tak ciągle następują zmiany, które jednak stale powtarzać się będą, a obserwując tę ewolucję, musimy niczemu się nie dziwić, jak ten filozof, co to słusznie zauważył:

— „I to już było..“

Tak jest i z modą: powtarza się ona stale, a różne zmiany i uzupełnienia są zazwyczaj tak nikłe, że małą na siebie zwracają uwagę.

A jakież znaczne zmiany może wprowadzić moda w linji i kształtach ciała ludzkiego wśród kulturalnych narodów?...

Nadmierna szczupłość będzie tak samo przesadną, brzydką i niezdrową, jak i tusza zbyt tęga i okazała.

I tu znów musimy sobie przypomnieć, że słuszną jest jedynie stara maksyma klasycznego antycznego świata, mianowicie, że pięknem jest ciało jędrne i zdrowe, o wyrobionych mięśniach, nie obrastających w tłuszcz, a sprężystych i nadających całej postaci gibkość, elastyczność i ładne formy.

Do zdobycia ładnych kształtów dążono drogą naturalną, a antyczne rzeźby bogiń i Gracji najlepiej świadczą o tem, jaka forma ciała kobiecego była uważana za doskonałą, podobnie jak rzeźby mytologicznych postaci męskich świadczą o wystudjowanych i wymarzonych kształtach męskich.

Cóż jednak teraz następuje po trwających jeszcze chudych i płaskich kształtach?...

Pierwszorzędne firmy zagraniczne z Paryżem na czele angażują już manekiny o wyraźnie zaznaczonych kształtach kobiecych, uważając, że tylko te nadają się do właściwego zaprezentowania nowych modelowych toalet.

Tak więc panie, stale stosujące się do wskazań mody, już zaczynają myśleć o tem, żeby figurce swej nadać kształty kobiece i powoli zaniechają przesadnego głodzenia się i rozmaitego zbytecznego obchudzania się, a zato przez umiejętne postępowanie dążą do zdobycia lub odzyskania pięknych kształtów ciała kobiecego o zaokrąglonych miękich linjach.

PRZED BALEM

Pragnieniem gorącem nieomal każdej kobiety jest piękny i czarujący wygląd na balu. Niema w tem chyba nic dziwnego — i lepiej jest raczej nie iść wcale, aniżeli wyglądać na nim brzydko i nieciekawie. Jednak nie każda z pań wie, jak się zachować, ażeby na taki wieczór wydobyć maximum urody ze swego typu — ażeby podkreślić to, co istotnie może być uwagi otoczenia godnem. Prawie wszystkie pracują w kierunku wprost przeciwnym.

Takie twierdzenie wydawać się może paradoksem — niemniej jednak nie mija się ono, niestety, z prawdą. Piękny wygląd, poza umiejętnie dobraną toaletą w kolorze i linji — w lwiej części zależy od wypoczyku ciała.

Tymczasem każda prawie z pań do ostatniej niemal chwili przed balem ma całą moc spraw do załatwienia, sprawunków i całkiem zbędnych wzruszeń, które w końcu muszą odbić się ujemnie na wyglądzie i samopoczuciu w czasie zabawy. Stan rzeczy taki przechodzi następnie zupełnie podświadomie w zdenerwowanie, rozdrażnienie i ostatecznie brak naturalnego, zdrowego humoru.

W dniu balu prawie cały czas winno się poświęcić absolutnemu odpoczykowi, w błogiem przekonaniu, że wszystko w zakresie przygotowań toaletowych jest

w najidealniejszym porządku i żadne niemiłe niespodzianki nie grożą z tej strony.

Dzień przed balem, wieczorem, wziąć ciepłą kąpiel z krótkim zimnym tuszem — bezpośrednio potem zrobić masaż ogólny, który w następstwie będzie działał orzeźwiająco i po pewnym koniecznym odpoczynku zająć się innemi koniecznemi zabiegami.

A więc doprowadzić do ładnego wyglądu swoją cerę, oczywiście stale pielęgnowaną racjonalnie.

Tu można wskazać naparzanie, masaż ręczny, wibrację, elektryzację i t .p. Zostawiając oczywiście wykończenie toaletowo-kosmetyczne na sam koniec.

Dłonie po starannem umyciu dobrze jest natrzeć kremem, włożyć na nie niezbyt ciasne rękawiczki i pozostawić je, o ile możności, przez cały dzień. Zapobiega to brzydkiemu sinieniu i czerwienieniu rąk. Blask oczu osiągnąć można przez przymusowe zamknięcie powiek na kilkanaście chwil, bowiem takie usunięcie światła i niemożliwość ruchu źrenic daje wyśmienity wypoczynek oraz istotnie zdrowy wygląd oczu.

Pozwolę sobie w tem miejscu poruszyć umiejętność używania pudru. Jest to czynność, którą należy wykonać artystycznie, by nadać twarzy czarowny puszek, podobny do puszku na świeżym owocu brzoskwini. Silne „umączenie" twarzy jest śmieszne, a co więcej, oszpeca.

Trzeba się pudrować tak, aby obce oko mogło powątpiewać, że nasza skóra jest przykryta tym pyłkiem niedostrzegalnym i wierzyło w puszek naturalny naszej cery. W ciągu robienia toalety zachować się powinno spokojną pewność dobrego wyglądu — nie denerwować się — nie śpieszyć.

Nie można nigdy dosyć zaznaczyć ważności wewnętrznego opanowania się i jego wpływu niezaprzeczonego na korzystny nasz wygląd, na poczucie swobody i lekkości ciała, pięknej linji ruchów, oraz na rzeczy najistotniejszego znaczenia: dobrego humoru na balu!

Janina Linda

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI

Pani doktorowa w Krakowie. — Twarz myć dwa razy dziennie rano i wieczorem.—Przepis kremu podaliśmy w poprzednim numerze naszego Pisma.— Mydło „piankowe" jest znane w sprzedaży pod specjalną nazwą.

Pani Hannie w Kaliszu.—Jeżeli Sz. Pani nie może leczyć odziębienia systematycznie, a chce się pozbyć, czerwoności rąk,—to radzimy stosować po dwa razy dziennie częściowe kąpiele w wodzie o wysokiej i niskiej temperaturze na zmianę, a po wysuszeniu rąk wcierać maść specjalną, lub też Coldcrem albo Ung. Leniens. w niewielkiej ilości.

Pani H. Lis. w Pożarowie. — Nie można używać wspólnych ręczników, grzebieni, szczotek do czesania i puszków do pudrowania. Bandażowanie na noc niepotrzebne. Ogólna kąpiel co tydzień. — Sól ciechocińska albo inowrocławska jaką wskaże lekarz.

Pani K. Zek. w Brzozowie.—Usuwanie zbytecznych włosów najlepiej uskutecznia się za pomocą elektrolizy, albo diatermji. Tak zwane „depilatuary" dają efekt tylko na pewien krótki przeciąg czasu (tak, jak golenie) i wobec tego muszą być często używane.

Pani Halina Kiszerowa W. M. — Zaocznie trudno określić.

Pani prof. Zofja M. — Przy usuwaniu zmarszczek i nierówności cery, spowodowanej przyczyną, o której mowa — diatermja i darsonwalizacja mają uzasadnione zastosowanie.— Wyniki nie są szybkie, ale za to trwałe.

Pani Zora z Płocka. — Odpowiemy tylko listownie po otrzymaniu dokładnego adresu.

Pani Bronisława Zakowska w Poznaniu. — Zarówno stosowanie prądu, jak masażu wibracyjnego, czy ręcznego lub też innych zabiegów leczniczo-kosmetycznych oddziaływa nie tylko na naskórek, a właśnie ma na celu utrzymywanie w stanie normalnym całej skóry wraz z gruczołami, naczyniami krwionośnemi i limfatycznemi, nerwami, włókien elastycznych, tkanki łącznej, tłuszczu i nawet mięśni, znajdujących się pod skórą. — Dlatego też zabiegi takie powinny być stosowane umiejętnie (patrz opis w poprzednich numerach N. K. L.), gdyż w przeciwnym razie nietylko nie przyniosą korzyści, ale napewno zaszkodzą.

Pani Helena z Poznania. — Czerwoność usunąć można. Oprócz tego, co Sz. Pani używa,

należy stosować odpowiednio silne nagrzewanie przy pomocy diatermji.

Pani A. Mark. w Toruniu. — Jeżeli tak jest, to naturalnie tylko mydło przetłuszczone. Wodą kolońską w tym wypadku twarzy wycierać nie należy.

Pani S. O. — Żądane środki kosmetyczne poleciliśmy wysłać Sz. Pani za zaliczeniem. — Ogólna suma 11 złotych, po odtrąceniu rabatu, jaki uwzględnia firma, do której zwróciliśmy się telefonicznie z zamówieniem.

Pani Wacława Oss. w Jelni. — W skład tej maści wchodzi mentol — więc stąd to wrażenie. — Naogół jednak dobre.—Oprócz tej maści koniecznie trzeba stosować codziennie miejscowe d. ciepłe kąpiele.

Pani Zoffa Hot. w Poznaniu. — W opisanym wypadku maść, — której receptę wyczytała Sz. Pani w Nr. 2. naszego pisma, — najlepiej używać dwa razy dziennie, rano i wieczorem, po uprzedniem umyciu twarzy. — Mydło dobre przetłuszczone. — Woda do mycia — pokojowej temperatatury.

Pani marja Lis we Lwowie. — Na 10—12 godzin przed myciem zwilżyć skórę głowy i włosy płynem ol. petrae puris. Myć głowę raz na 7—10 dni. — Mydło z dziegciem albo siarka.

Pani Stefanja Niedzwiedzka W. M. — Owszem, sądząc z opisu nadaje się do zastosowania prądu zmiennego. Tę elektryzację może Sz. Pani sama sobie robić, o ile pani posiada najmniejszą choćby, odpowiednią maszynkę.

Pani Leonja Kr. w Małkini. — Postępować tak: jedną elektrodę owinąć watą zwilżoną w słonej wodzie i stabilizować, a włączywszy drugą do bieguna (—), zamykać łańcuch przez dotykanie do ciała.

Pani Kaz. Kl. w Lublinie. — 1.) Była prowadzona przez kogo innego i zupełnie inaczej. 2.) Nie warto. 3.) Lepiej nie golić, bo sprawa się pogorszy. 4.) Zaczekać do przyjazdu. 5.) Dziękujemy i będziemy wysyłali po trzy egzemplarze każdego numeru.

Pani Janina Zaw. w Milanówku. — Te odpowiedzi możemy dać tylko osobiście, albo listownie po otrzymaniu dokładnego adresu. — Żadnych dodatkowych opłat nie przyjmujemy.

Pani Annie Cb. w Popowcacb.—Owszem — teraz już jest odpowiedni czas na to, żeby pomyśleć o zabezpieczeniu skóry twarzy, szyi i rąk przed występowaniem piegów.

ROZMAITOŚCI

KOSMETYKA ZAGRANICZNA

Jedna z naszych znajomych opowiada zabawną historję, którą podajemy tu dlatego, że charakteryzuje ona w sposób dobitny, zarówno ludzką naiwność jak i tupet niektórych osobników.

Otóż nasza znajoma pani była niedawno zagranicą, gdzie to wogóle wszystko jest zupełnie inaczej niż „gdzieindziej“, a zwłaszcza — niż u nas w kraju. A co dopiero mówić o kosmetyce?.

Tam „zagranicą“ to wprost robią cuda!

Ludzie mają pomysły!..

Technika stoi o całe niebo wyżej!..

Postęp szalony!..

A już co się tyczy kosmetyki — to wprost „tam“ naprawdę robią cuda.

Bo proszę posłuchać, co opowiada nasza znajoma.

Po przyjeździe do wielkiego zagranicznego miasta, które zresztą oddawna dobrze zna, bardzo lubi i chętnie często go odwiedza — dowiaduje się, że ostatnią atrakcją tej — powiedzmy — „stolicy świata“ jest jakaś Murzynka, posiadająca niezwykłą kosmetyczną tajemnicę odmładzania w bardzo szybkim tempie, co oczywiście jest niezmiernie ważne dla wielkiej rzeszy przejazdem bawiących gości, z których i naiwność i żądza wrażeń i odpowiedni zasób potrzebnej gotówki czyni podatny materjał do należytego wykorzystania przez osobników sprytnych i pomysłowych.

Dowiedziawszy się zatem, że Murzynka owa ze starych kobiet robi młode panienki, nasza znajoma chciała się osobiście przekonać, jak zostali zdruzgotani profesorowie Woronow i Steinach i jak zagraniczna murzyńska kosmetyka pobiła naukowe doświadczenia z jakiemiś przeszczepieniami.

Poszła więc nasza znajoma do owej

znakomitości i tak mniej — więcej ze sobą rozmawiały:

— Chciałam skorzystać z pani wiedzy

— Jestem gotowa pomóc pani.

— A ile na to trzeba czasu, — bo ja tu jestem tylko przejazdem?..

— Oh, to mi wszystko jedno, bo ja pani dam tylko lotion, mydło, puder i krem (wszystko mojego własnego wyrobu) i te cudowne środki kosmetyczne będzie pani stosowała kiedy i gdzie się pani podoba.

— Ah, tak... to rzeczywiście nadzwyczajne i bardzo dogodne. Jestem wprost szczęśliwa, że los mnie do pani skierował. Proszę więc o udzielenie mi wskazówek, jak mam te kosmetyki stosować i ile jestem pani winna?

— Za wszystko tylko tysiąc franków i parada zupełnie bezpłatnie...

Naszej znajomej zrobiło się niewyraźnie. Zaczęła się sumitować, tłomaczyć i przepraszać — słowem przyznała się, że ta cena jest dla niej zawysoka, nawet mimo to, że mając lat czterdzieści, chciałaby być znów dziewczynką.

Murzynka była równie uprzejma i miła, jak wyrozumiała i ustępliwa, więc zaczęła objaśniać:

— No tak, proszę pani, zdawałoby się... A jednak proszę zwrócić uwagę na to, że za 1.000 ubędzie pani d z i e s i ę ć l a t...

Aczkolwiek podobne upewnienie naszą znajomą pociągało bardzo silnie, jednakże niezwykle wysoka opłata wywierała wpływ wręcz odwrotny, wobec czego klijentka nie ulegała i skłoniła uprzejmą a wyrozumiałą (jak się rzekło) Murzynkę do pewnego rodzaju ustępstwa, wyrażonego mniejwięcej w takiej formie:

— Dobrze, proszę pani, ja mogę zrobić tak, ostatecznie, że za 800 franków pani odmłodzi się o osiem lat... No, to już z pewnością dla pani nie będzie za drogo...

Ale gdy nasza znajoma i na tą sumę zgodzić nie chciała, uprzejma Murzynka zaproponowała jej odmłodzenie o pięć lat za pięćset franków, na co jednak otrzymała odpowiedź, że mimo wszystko to jest zadrogo i że klijentka wogóle bardzo przeprasza, ale myślała, że to będzie jednak znacznie taniej it.p.

Uprosiwszy naszą znajomą, żeby jednak wymieniła sumę, jaką przypuszczała wydać na cudowne odmłodzenie— Murzynka z pewnym jakgdyby zdziwieniem usłyszała skromnie wyszeptaną sumę stu franków... najwyżej!..

Jednak, co zagranica — to zagranica!..

Jaka kurtuazja!

Jaka gościnność!

Myślicie, że wypuściła speszoną i zmartwioną klijentkę?..

Nie!

Nigdy w życiu!

Natomiast uprzejma wyrozumiała Murzynka opuściła naszej znajomej opłatę z 1.000 franków na sto franków i dała jej nawet za to porcję cudownych kosmetyków na odmłodzenie właśnie o c a ł e dziesięć lat.

. . . .

Powyższe opowiadanie jest autentyczne, jednak na zakończenie musimy powiedzieć, że nasza znajoma, której dotyczy ta historja wogóle nie wierzyła w nieprawdopodobną reklamę o zagranicznych cudach kosmetycznych, a sto franków dała wprost na odczepne, zresztą wiedziona ciekawością na taki mniejwięcej wydatek była przygotowana, a zaofiarowanych jej zagranicą przez Murzynkę kosmetyków nie używa, gdyż jako osoba inteligentna doskonale rozumie, że od nich nie będzie miała ani „łabędziej szyi“ ani „klasycznego owalu twarzy“.

Kosztowne nóżki. — Panna Eleonora Ambrose, amerykańska tancerka, zaasekurowała swoje nóżki od nieszczęśliwych wypadków na 240.000 dolarów.

Choć ubezpieczenie takie kosztuje ją bardzo drogo—ale opłaca się jej najzupełniej, gdyż tłumy ciekawych cisną się do kabaretu, w którym występuje p. Ambrose, ażeby zobaczyć, jak wyglądają nóżki ubezpieczone na tak wielką sumę.

Pomysł i reklama iście amerykańskie.

Związek rozwodników. — W Chicago rozwodzi się kilkanaście tysięcy par małżeńskich co roku. I z tej okazji powstał tam związek rozwodników, który za główny cel ma zwalczanie prawa o wypłacie alimentów, motywując je tem, że wiele kobiet związki małżeńskie i rozwody traktują zawodowo, a rozwodząc się po kilka razy w łatwy sposób zabezpieczają się materjalnie na całe życie, narzucając przez to nieraz bardzo ciężkie obowiązki na swoich „wszystkich" byłych mężów.

Chustka do nosa.—Chustka do nosa tryumfalnie, rzec można, weszła w użycie w Europie. Do piętnastego wieku czynności do jakich jest przeznaczona załatwiono w sposób prosty za pomocą palców, a gdy pierwsze chusteczki się zjawiły, to również nie odrazu zastąpiły dawny sposób, choćby dlatego, że aczkolwiek wogóle były one z początku dostępne tylko dla ludzi bardzo zamożnych, ale i dla nich nawet były za drogie, żeby je posponować.

Dopiero, jak w modę weszło powszechne użycie tabaki — chusteczka do nosa zaczęła spełniać swoje przeznaczanie, wówczas gdy do XVIII wieku była zaliczona tylko do bardzo kosztownych ozdób, a zamożne panny, wychodzące za mąż dostawały do wyprawy po jednej chusteczce. Wytworne panie trzymały pięknie haftowane chusteczki w drobnych rączkach, a panom zwieszały się chusteczki z kieszeni fraków i surdutów. Później dopiero zaczęto wyrabiać chustki zwyczajniejsze i tańsze i te używano do właściwego celu, co jednak wymagało dużej wprawy i umiejętności i niejednego z ówczesnych elegantów nieraz wprowadziło w zakłopotanie przy dokonaniu trudnej czynności, dla jakiej właściwie jest przeznaczona chusteczka do nosa.

WIDMO

Słońce już zagasło... Przyszły ciemne chmury—
I smutku pustynie...
Przyszedł dzień rozpaczy, — mroczny i ponury—
Tęsknoty pieśń płynie...
Gwiazdy dziwnie zbladły — przyszedł ból bezdenny—
I rozpalił skronie...
Przyszedł dzień udręki,—jakiś dziwnie senny—
I drżą moje dłonie...
Serce już zamiera... Idzie śmierć wspaniała —
Dumna — jak królowa —
Nie lęka się dusza,—ani nie zadrżała —
Tylko płonie głowa...
Nie lęka się dusza!... Nadszedł koniec męki—
I drżą mi powieki...
Wszystko już się kończy i łzy i udręki—
Odchodzę na wieki!

Jadwiga Kwaśniewska.

CZAS I MODA

Czasem, gdy siedzą samotnie
O cichej, szarej godzinie,
Myślę, jak czas bezpowrotnie
I szybko płynie.
Jak wiek nadciąga za wiekiem,
Każdy nowością bogaty,
Jak dziwnie igra z człowiekiem
Idąc w za światy.
Świat musi zmieniać koniecznie
Swoje zewnętrzne osłony,
I człowiek zostaje wiecznie
Nienasycony!

* * *

W czasach Adama i Ewy,
Każdy mi słuszność przyzna,
Zbierała triumfu siewy,
Fi donc! golizna!
A potem nagością świat gardzi
I skórę przywdziewa na się,
By zostać podobnym bardziej
Zwierzęcej rasie.
Aż wreszcie czas krynoliny
Ładny i piękny — dopóki
Nie poszły pod gilotynę
Modne peruki.

* * *

Dzisiaj — zważajcie — niebiosy!!!
Bo może za wielka zmiana?
Już moda na krótkie włosy
I na kolana!
„To dla wygody! — Świat drze się,
„Modnie, przyjemnie, ładnie!!!".
Lecz, co nam przyszłość przyniesie,
Któż to odgadnie???
Już wiem!!! Świat ceniąc wygodę,
Powiedzmy prostemi słowy,
Niedługo wprowadzi w modę
Listek figowy!!!

* * *

A że się wszystko na świecie,
Powtarza — (nie bez przyczyny).
Więc dziś są modne, jak wiecie,
Znów — krynoliny.

Ref-Ren.

TREŚĆ:

Redakcja i Administracja, Warszawa, ul. Senatorska 22, tel. 251-63.

Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada. — Redakcja rękopisów nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY z ODSYŁANIEM: rocznie — 6 zł., półrocznie — 3 zł., kwartalnie — 1.50 zł.

Czasopismo ilustrowane „NAJNOWSZA KOSMETYKA LECZNICZA" jest do nabycia we wszystkich miastach i na wszystkich stacjach kolejowych.

Redakcja i Administracja czasopisma „NAJNOWSZA KOSMETYKA LECZNICZA" żadnych filji ani oddziałów nie posiada.

Wydawca HELENA SZELEŚCINA [illegible] **Redaktor naczelny LUDWIK SIERPIŃSKI**